

"PACYFIZM NIE PRZYNOŚI POKOJU, PRZYNOŚI KLĘSKI" (G. Orwell)

Podziemny Informator Katowicki

PISMO ORGANIZACJI "SOLIDARNOŚĆ WALCZĄCA"

Katowice - Bielsko-Biala - Częstochowa Nr 30 4.VI.1988r.

PISMO REDAGOWANE PRZEZ CZŁONKÓW ORGANIZACJI "SOLIDARNOŚĆ WALCZĄCA" I PRZEZ NIEZALEŻNE
ZRZESZENIE STUDENTÓW - KATOWICE. PISMO UKAZUJE SIĘ OD 1983 roku.

PROWADŹ NAS DO WOLNOŚCI

Piekary Śląskie
29 Maja 1988 roku.

Pod takimi i podobnymi transparentami "Solidarności" pielgrzymowali w ostatnią niedzielę maja rebotnicy Śląska i Zagłębia do piekarskiego sanktuarium Matki Sprawiedliwości i Miłości Społecznej. Wśród dziesiątków tys. pielgrzymów były obecne liczne delegacje TKZ-ów "Solidarności", również z zakładów pracy spona Regionu. Przybyli przede wszystkim Duszpasterstw Świata Pracy m.in.: z Łodzi, Krakowa, Gdańka, Warszawy. Wśród dostojników kościelnych byli: ordynariusz katowicki ks. Damian Zimoch/jego powitanie pielgrzymów spotkało się z huraganowymi oklaskami/, księ - za biskupi sufragani katowicki, ks. biskup Senior Herbert Bednora, ks. kardynał metropolita krakowski Franciszek Macharski, ks. biskup Szymon ordynariusz kielecki oraz dostojnicy kościelnych z NRD, RFN, Zairu, Rzymu. W homilii wygłoszonej przez Ordynariusza kieleckiego poruszone zostały przede wszystkim problemy etyki pracy, swobody w samoorganizowaniu się społeczeństwa, duży też nacisk położony na sprawy ekologiczne /stan środowiska naturalnego na Śląsku i Kielecczyźnie budzi podobne emocje/. W czasie uroczystości działacze organizacji niezależnych rozprawiali liczne materiały niezależne: znaczki pielgrzymkowe, znaczki pocztu "S", breszury itp.

Pe zakończeniu Mszy św. w znajdującym się opodal domu Pielgrzyma odbyło się spotkanie działaczy "S" z uczestnikami akcji strajkowej w HIL. W trakcie spotkania podkreślona została rola ks. kardynała Macharskiego, który w rozmowach z gen. Kiszczakiem stanowczo występował przeciwko więzieniu przywódców strajku i członków oraz sympatyków "Solidarności".

Zapraszamy na uroczystości niepodległościowe

W dniach 10-12 czerwca br. odbędą się na Ziemi Kieleckiej uroczystości patriotyczne związane ze sprawdzeniem prochów żołnierza Września 1939 roku, "cichociemnego", wybitnego dowódcy partyzanckiego AK majora Jana Piwnika "Ponurego", Sachę - cając gorąco do udziału w uroczystości wszystkich, którzy walczyli i walczą o Niepodległość Rzeczypospolitej Polskiej, przedstawiamy ramowy program uroczystości

10.VI./piątek/ godz.18.00 - nocne czuwanie przy trumnie majora J. Piwnika w domu rodzinnym w Janowicach,

11.VI./sobota/ godz.11.00 - Nagorzycza - Msza św. za duszę majora "Ponurego",
godz.14.00 - Michniów, msza św. za dusze pomordowanych,

godz.17.00 - polowa Msza św. w dawnej basie partyzanckiej "Ponurego" na Wykusie

12.VI./niedziela/ godz.13.00 - Wąchock, centralna Msza św. w Opactwie O.O. Cystersów.

Z imprez towarzyszących, odbędą się liczne spotkania z uczestnikami walk w tamtych rejonach. Centralnym punktem tej części obchodów będzie "SLOT ŻOŁNIERZY AK ORAZ HARCEREK I HARCERZY", który odbędzie się na Wykusie 11.VI.br.

Dojazd: pociągami do Suchedniowa lub Skarżyska Kamiennej /ze Skarżyska pociągami do Wąchocka/.

SERWIS INFORMACYJNY SW

● Od 22 maja Przewodniczący Solidarności Walczącej Kornel Morawiecki przebywa w Londynie na zaproszenie Rządu Rzeczypospolitej Polskiej Na wychodźstwie. Spotkał się tam z czołowymi politykami emigracyjnymi, w tym z panem Prezydentem RP Kasimierzem Sabbatem. 24 maja odbyła się konferencja prasowa w siedzibie Rządu RP, podczas której Kornel Morawiecki odpowiadał na pytania ponad 20 dziennikarzy. Historia i działalność organizacji Solidarność Walcząca spotkała się z dużą sympatią i zainteresowaniem. Przewodniczący omawiając stan zorganizowania SW, podał iż liczy ona kilka tys. zaprzysiężonych członków i kilkanaście tys. sympatyków SW działających w strukturach organizacji/niezaprzyśiężonych/. ● Solidarność Walcząca i Niezależne Zrzeszenie Studentów działające na terenie województw katowickiego, bielsko-bialskiego i częstochowskiego - wydały wspólnie sygnowaną ulotkę

... /nakład 100 tys. = sto tys. ulotek/ Akcje ulotkowe na terenie województw łódzkiego, łódzkiego i trzech województw rozpoczął się pod koniec maja i są kontynuowane do dziś. ● W skład Komitetu Wykonawczego SW od are-

szutowania Andrzeja Kołodzieja wchodzi przedstawiciel Oddziału Trójmiasta Michał KANIOWSKI, który kieruje działalnością wszystkich struktur SW na terenie Trójmiasta. ● W Krakowie ukazało się nowe pismo SW "GŁOS KRAKOWA". W pierwszym wydaniu techniką sitodrukową numerze ukazało się Oświadczenie SW - Oddział Kraków, które zaprezentowało strukturę organizacyjną, charakter, cele i metody działalności naszej organizacji. ● Pod koniec kwietnia, w Katowicach zawiązał się Młodzieżowy Ruch Oporu "Niepodlegli", skupiający młodzież szkół ponadpodstawowych. Pismem Ruchu jest biuletyn "PRZEBÓJEM". Jak dotąd ukazały się dwa numery. MRO "N" jest związany z Organizacją Solidarność Walcząca. Jedną z pierwszych akcji tej grupy było masowe malowanie katowickich liceów napisami godzącymi w podstawy ustrojowe, konstytucyjne i prawne PRL. Godzone też w sojusze! ● 26 marca br. na spotkaniu przedstawicieli Organizacji Młodzieżowej KPN - Łódź i Młodzieżowego Ruchu Oporu SW - Łódź - powołano wspólną Federację Młodzieży Walczącej. ● 23 maja przed Kolegium ds. wykroczeń dla miasta Dąbrowy Górniczej stanęli działacze "S" z Huty "Katowice": Janusz Ostrowski i Krzysztof Trzaska. Oskarżono ich o zorganizowanie nielegalnego wieceu w dn. 29 kwietnia na terenie huty. Kolegium uznało winę oskarżonych i skazało ich na karę grzywny po 51 tys. zł każdy. ● Wielu działaczy "S" naszego Regionu w czasie ostatnich strajków było przewencyjnie zatrzymanych. I tak np. 23 kwietnia zatrzymano Przewodniczącego Regionu Śląsko-Dąbrowskiego dra. Henryka Sienkiewicza, 6 maja został zatrzymany przez funkcjonariuszy SB Herbert Rennert a także Kasi - mierz Switon. ● Sąd Wojewódzki w Katowicach odrzucił wniosek Komitetu Założycielskiego NSZZ "S" KWK "Andaluzja" w Piekarach Śląskich o rejestrację nowej organizacji związkowej na terenie zakładu pod nazwą NSZZ "S". ● 8 maja SB na terenie Jastrzębia Zdroju dokonała szeregu zatrzymań przewencyjnych lokalnych działaczy "S". Akcję tę podjęto w celu uniemożliwienia odbycia się następnego dnia wleców protestacyjnych na terenie jastrzębskich kopalni. Mimo tej akcji 9 maja w kopalni "Manifest Lipcowy" zorganizowano wiec na poziomie 500 pod powierzchnią ziemi. Podczas wieceu domagano się podwyższenia zarobków i rekompensat a także zwiększenia bezpieczeństwa pracy w górnictwie. Żądano też rejestracji NSZZ "Solidarność".

Częstochowa

● 26 kwietnia br. kolegium ds. wykroczeń przy Prezydencie miasta Częstochowa skazało Artura KIELESIAKA z Częstochowy na karę 3 miesięcy ograniczenia wolności oraz nakaz podjęcia pracy przez okres 3 miesięcy w Miejskim Przedsiębiorstwie Komunalnym. Artur został za trzymany 23 kwietnia w godzinach wieczornych na dworcu PKP w Częstochowie. Znalaziono przy nim kilkanaście egz. "PWA". Po spędzeniu 36 godz. w areszcie postawiono go przed kolegium. Artur był już uprzednio kilkakrotnie karany przez kolegia ds. wykroczeń za udział w demonstracjach w Warszawie, Wrocławiu, Krakowie. ● Kolegium grozi uczestnikowi WiP-u Mariuszowi MASZKIEWICZOWI. Jak na razie SB szuka odpowiedniego paragrafu. Jeszcze w połowie kwietnia grożono mu sprawą o uchylanie się od pracy /kuratorium odrzuca podanie Mariusza o zatrudnienie go w szkolnictwie/. 27 kwietnia Mariusz został przesłuchany w częstochowskim WUSW, jako obwiniony o udział w nielegalnym zebraniu w mieszkaniu Kostka RADZIWIŻA w Warszawie. Ciekawi jesteśmy jaki wariant sprawy zostanie wybrany - pasożyt społeczny czy gość warszawskich salonów opozycji. ● 1 maja doszło do pierwszego od dłuższego czasu -su kentrpochodu prosolidarnościowego. Po mszy na Jasnej Górze, w której uczestniczyło 2 tys. osób, około 1000 z transparentem "Federacja Młodzieży Walczącej" na czele, ruszyło zorganizowanym pochodem Aleją N.M.P. Skandowano hasła i śpiewano pieśni. Po przejściu kilkuset metrów pochód został zablokowany przez milicję i ZO-MO - a następnie zmuszony był do rezejście się. Nikogo nie zatrzymano. ● 8 maja na Jasnej Górze odbyła się Ogólnopolska Pielgrzymka Akademicka. Uczestniczyło w niej ok. 10 tys. studentów ze wszystkich ośrodków akademickich w kraju. Ponad tłem widniały liczne transparenty i flagi Niezależnego Zrzeszenia Studentów. Rozprowadzano też niezależną prasę studencką z kilku ośrodków. W czasie pielgrzymki działacz "S" z Częstochowy - Jarosław KAPSA zbierał podpisy pod listem protestacyjnym w sprawie stłumienia siłą strajku w HiL. Został następnie zatrzymany przez SB na kilka godzin. ● 9 maja w Częstochowie został zarejestrowany Klub Inteligencji Katolickiej. Poprzedni KIK działający w latach 1980-1981 został przez władze zawieszony a następnie rozwiązany.

Bielsko-Biała

● Przed 1 maja br. "S" i BKOS oraz bielskie grupy niezależne rozrzuciły na terenie Podbeskidzia wiele tys. ulotek wywołujących do udziału w niezależnych obchodach 1 i 3 maja. ● 1 maja doszło do dwóch niezależnych uroczystości w Bielsku-Białej. Przed południem Bielski Komitet Oporu Społecznego, zorganizował po mszy w jednym z bielskich kościołów wiec. Uczestniczyło w nim ok. 300 osób z transparentami "S". Milicja nie interweniowała. Po południu także odbyła się w innym kościele Msza św. w intencji świata pracy, uczestniczyło w niej ok. 1000 wiernych. ● 3 maja w roc-

nicę Konstytucji 3 Maja odprawiono uroczystą Mszę św. 4.V.br. w PSM-ie TKZ "S" ogłosił gotowość strajkową, a grupa robotników tego dnia przedstawiła dyrekcji trzy postulaty: 1/ podwyżki płac o 50%, 2/ przywrócenia do pracy działaczy "S", 3/ werfikacji zakładowego regulaminu premiowania. Postulaty zostały podpisane przez 6 robotników. 16 maja dyrekcja stwierdziła, że grupa robotników uzurpuje sobie prawo reprezentowania załogi PSM. Aktualnie trwa akcja zbierania podpisów /pod postulatami/ wśród załogi. Zebrano już setki podpisów. Stanisław Zarzycki pracownik PAN Gałysz za wygłoszenie przemówienia na wiecu 1.V. w Bielsku-Białej został zwolniony z pracy.

WYWIAD Z...

W dzisiejszym numerze "PIK" rozmawia z działaczem Bielskiego Komitetu Oporu Społecznego /BKOS/:

PIK: Czy możesz przybliżyć naszym czytelnikom BKOS, jego historię i obecną działalność?

Odp.: BKOS działa już właściwie od 1984 roku, choć jako instytucja, pod obecną nazwą dopiero od wiosny 1985 roku. Pierwszymi naszymi akcjami były akcje ulotkowe. Od września 1985 roku wydajemy własne pismo pt. "Solidarni". Obecnie nakład wynosi 1200 egz. Prócz pisma i akcji ulotkowych prowadzimy także kolportaż zarówno książek jak i innych pism niezależnych, w tym i Waszego "PIK"-a. Staramy się też inicjować i wspierać działania innych grup środowiskowych, np. z naszej pomocy skorzystała redakcja "Dzwonka" - nowego pisma międzywzrostowego w Bielsku-Białej, w miarę możliwości przyjmujemy też robotę "usługową", np. wydrukowaliśmy pierwszy numer "Biuletynu Informacyjnego" z Suchej Beskidzkiej.

PIK: Osiągnęliście spektakularny sukces, organizując w zasadzie samodzielnie niezależny wiec 1-majowy.

Odp.: Nie przesadzajmy z tym "sukcesem". Wiec z udziałem około 300 osób nie jest jeszcze tym o czym marzymy, ale może będzie to przełamanie pewnej złej tradycji - była to pierwsza niezależna demonstracja na Podbeskidziu od prawie 6 lat. Przed wszystkim mamy nadzieję, że przełamaliśmy opory niektórych działaczy, którzy z początku nastawieni niechętnie, zjawili się jednak na wiecu.

PIK: Na temat sytuacji w Waszym Regionie pisaliśmy już w 28 numerze "PIK"-a, gdzie dokonaliśmy próby przedstawienia znanych nam faktów dotyczących działań niezależnych na Podbeskidziu. A jak Ty oceniasz stan opozycji na Waszym terenie?

Odp.: Przedstawione przez Was suche zestawienie faktów nie może w pełni oddać sytuacji w Regionie, a dzieje się u nas coraz więcej. Po okresie pewnego przestoju pojawiają się nowe pisma, coraz częściej staramy się dotrzeć do nowych ludzi, poza "zakłętą krog". Od pewnego czasu kolportaż bibuły, powoli acz systematycznie się rozszerza. Po dokładniejsze dane odsyłam do nr. 1 "DZWONKA", lub radzę poczekać do ukazania się nowego pisma "LEWITACJA", gdzie ma znaleźć się obszerny artykuł na ten temat.

PIK: Jak układa się Wam współpraca z innymi strukturami niezależnymi na Podbeskidziu, a w szczególności z RKW?

Odp.: Współpracujemy z każdym kto chce z nami współpracować. Staramy się współdziałać w konkretnych sprawach abstrahując od sporów ideowych i politycznych. Na razie nie narzekamy.

PIK: Czy w czasie strajków na przełomie kwietnia i maja, doszło do tego rodzaju akcji na terenie Bielska-Białej?

Odp.: Sytuacja strajkowa istniała w kilku zakładach nigdzie jednak, mimo sporadycznych prób nie przekształciła się w otwartą akcję protestacyjną. W PSM-ie TKZ ogłoszono pogotowie strajkowe, jednak przeciwdziałanie władz /SB na terenie zakładu, przeniesienie potencjalnych przywódców na inne wydziały, zakaz poruszania się po zakładzie, rewizje i wszechobecność straży zakładowej, wreszcie przesłuchania tych którzy wystąpili jawnie/ okazało się skuteczne. Do wybuchu nie doszło. Miejmy nadzieję, że jeszcze nie doszło a nie już nie doszło.

PIK: Pozwolisz, że na koniec zaspokoimy swoją i naszych Czytelników "prywatną" ciekawość: co sądzisz na temat "Solidarności Walczącej", jaki jest w ogóle stosunek BKOS-a do SW?

ODP.: BKOS nie jest i nie chce być afiliowany przy żadnej organizacji politycznej. Stawiamy przed sobą nieco inne zadania. Oczywiście uważamy, że organizacje czy partie polityczne są konieczne w polskim krajobrazie politycznym, widzimy dla nich ogromne pole do działania. W poszczególnych sprawach, w których nam "po drodze" są mierzymy z takimi organizacjami współpracować, w tym również z SW, której siłę w niektórych regionach doceniamy. Życzymy Wam jak najmniej wpadek i jak najwięcej sukcesów /no i rychłego powrotu Pana Kornela Morawieckiego do Kraju/.

PIK: Dziękujemy za rozmowę.

Pacyfizm - jaki jest na prawdę?

/Tekst ten PIK dedykuje Ruchowi "Wolność i Pokój"/.

Pacyfizm - w zasadzie tyle co przekonanie, że pokój jest stanem godnym pożądanym i że należy do niego dążyć. Ale w praktyce Pacyfizm przejawia się zwykle w postaci dwóch zabobonów: 1. że można osiągnąć pokój rozbrajając narody pokojowe, 2. że żadna wojna nie jest moralnie dopuszczalna. Doświadczenie uczy niestety, że rozbrajanie - nie nareków pokojowych prowadzi do opanowania ich przez inne, wojownicze a te z kolei zaczynają toczyć wojny z podobnymi do siebie drapieżnikami. Skąd inąd twierdzenie, że każda wojna jest niesprawiedliwa, nie wytrzymuje krytyki, są bowiem ekscyzjony w których - zgodnie z normalnym wyczuciem - istnieje oczywisty obowiązek bronienia orężem praw innych, powieszonych naszej opiece.

/.../ Otóż w wojnie obronnej chodzi bardzo często - jak ostatnio podczas drugiej wojny światowej - po prostu o życie naszych współobywateli. Stąd jest sprawą oczywistą, że walka zbrojna w obronie grupy społecznej nie może być nie tylko dozwolona, ale i nakazana moralnie. Piłsudski pisał w 1908 roku: "Chcąc zwyciężyć, a bez walki i to bez walki na ostro, jestem nie zapasnikiem nawet a wprost bydłem ekwidanym kijem czy nahajką".

Podkresem Pacyfizm jest sentymentalizm: było by tak ładnie, gdybyśmy mogli unikać wojen. Wojna jest rzeczą nieładną, straszną. Mieszają się tu oceny estetyczne z moralnymi, zapominając, że nie raz rzeczy niepiękne są przecież dobre i nakazane /np. operacje/. Pacyfizm zasługuje więc w pełni na nazwę zabobon i to mimo szlachetności niektórych jego wyjawców, niektórych, bo PACYFIZM JEST BARDZO CZĘSTO UŻYWANY PRZEZ PRZYSZŁYCH NAJEZDZCÓW DO MORALNEGO ROZBRAJANIA ICH OFIAR!

/Przedruk za: J.M.Bocheński/dominikanin/ - "STO ZABOBONÓW - krótki filozoficzny słownik zabobonów".

Niestety Znawcy Studenci

Jak niesie wieść gminna i dobra studencka tradycja, żacy, przeważnie na wiosnę /i do niedawna najczęściej w akademikach/ UAKTYWNIAJĄ się w działalności, niestety głównie nie związanej z polityczną. W tym roku było jednak inaczej. Jak już pisaliśmy w poprzednich numerach "PIK"-a, od paru miesięcy na śląskich uczelniach odbywały się akcje ulotkowe, malowania i próby demonstracji organizowane przez NZS. Do największej z nich doszło 11 maja, przed rektorem Uniwersytetu Śląskiego. Zgromadziło się tam ok. 500 studentów z transparentami Niezależnego Zrzeszenia Studentów, którzy wysłuchali przemówień kilku działaczy NZS-u, domagających się restrykcji Zrzeszenia, zmiany Ustawy o Szkolnictwie Wyższym, a także zaprzestania jakiegokolwiek ingerencji SB w sprawę uczelni. W czasie wiecu doszło do spontanicznej zbiórki pieniędzy na rzecz represjonowanych robotników z Huty im. Lenina. Wiec zakończył się po 45 minutach rozjeściem się zgromadzonych. MO mimo ostrzeżeń ze strony tow. prorektora Czesława Głombika, nie interweniowała, a skompromitowała w oczach studentów rektor Klimaszewski /jawną współpracą z SB/ musiał szybko wrócić do siebie. Organizowane też były jawne i legalne formy operu studenckiego - przede wszystkim po postaciach wydziałowych a na koniec ogólnouniwersyteckiej Trybuny Studenckiej. W ich trakcie postulowano zmiany w ustawodawstwie o Szkołach Wyższych, o prawę sytuacji socjalno-bytowej studentów, zmiany dydaktyczne i w programie studiów. Końcowe wyniki z Trybun /dotyczące również ingerencji MO i SB w życie Uczelni/ zostały ujęte w formie listu do Ministra Edukacji Narodowej Bednarskiego /były wojewoda bydgoski w 1981 roku - jak postulaty załatwi podobnie jak kwestię tzw. "prowokacji bydgoskiej" to życzymy szczęścia - ale trzeba próbować/. Co bardziej aktywni, niepokorni i "Niezrzeszeni" studenci mieli zaszczyt rozmawiać z pracownikami MSW, a niektórzy nawet, musieli podejmować ich we własnych mieszkaniach, gdzie rozmowy toczyły się np. na temat zawartości podręcznej biblioteczki. Tak więc "wiosenny" nastrój udzielił się również bezpiece. Ciekawe co dalej - lato za pasem...

PIK potwierdza:

Danton - 1000; potwierdzamy i witamy w strukturach SW GRUPE DANTONA, NZS dziękuje za 50 USD od "Kultury" paryskiej, otrzymanych za pośrednictwem pana Adama Pietrasiewicza, przedstawiciela NZS we Francji.

NAKŁAD 4000 Numer zamknięto 30.V.1988r. PRZECZYTAJ I PODAJ DALEJ I

WYDAJE AGENOJA INFORMACYJNA SOLIDARNOSCI WALCZACEJ ODDZIAŁ KATOWICE